

## **Pomiędzy separatyzmem a irredentyzmem. Implikacje sporu o Górski Karabach.**

Konflikty zbrojne o podłożu separatystycznym lub irredentyzycznym, które zintensyfikowały się w regionie Kaukazu Południowego w wyniku reform strukturalnych systemu zainicjowanych przez Michaiła Gorbaczowa pod hasłami „pierestrojki” i demokratyzacji<sup>1</sup>, po upadku Związku Radzieckiego w 1991 roku przekształciły się w lokalne wojny, które miały na celu rewizję granic nowopowstałych republik.

Przyczyn ruchów separatystycznych lub irredentyzycznych w regionie należy szukać przede wszystkim w polityce sowieckiego etnofederalizmu<sup>2</sup>, która opierała się stworzeniu swoistej „mozaiki” złożonej z republik oraz autonomicznych okręgów, zamieszkałych przez mniejszości etniczne w republikach związkowych. Ustanowienie autonomicznych okręgów w początkach sowieckiej okupacji Kaukazu Południowego miało zapobiec eskalacji sporów etnicznych oraz terytorialnych, które ujawniły się wraz z rozpadem Imperium Rosyjskiego<sup>3</sup>. Autonomiczne okręgi wzorowane na carskiej jednostce administracyjnej – guberni miały być również formą integrującą lokalną gospodarkę, zwłaszcza w regionach zamieszkiwanych przez ludność nomadyczną<sup>4</sup>. Wyżej wspomniana forma organizacyjna w okresie „pierestrojki” ułatwiła mniejszościom mobilizację etniczną poprzez dostarczenie niezbędnych w tym zakresie narzędzi – ukształtowania i konsolidacji miejscowych elit oraz rozbudowę infrastruktury<sup>5</sup>. W początkowej fazie konfliktów separatystyczne lub irredentyzyczne żądania mniejszości narodowych były wyrażane w formie wieców, manifestacji, tworzenia stowarzyszeń, mających na celu rozpowszechnianie idei samostanowienia. Należy podkreślić, że początkowo akty przemocy na tle etnicznym, choć obserwowane mogły wydawać się spektakularne, były sporadyczne i miały zazwyczaj lokalny zasięg. Militaryzacji konfliktów etnicznych w regionie sprzyjała przede wszystkim słabość aparatu władzy w nowopowstałych republikach oraz niestabilna sytuacja polityczno – gospodarcza spowodowana przez erozję dotychczasowych struktur państwowych. Warto jednak

---

<sup>1</sup> W zamyśle Gorbaczowa celem „przebudowy” miało być częściowe urynkowanie gospodarki oraz zwiększenie praw obywatelskich. Sekretarz generalny nie spodziewał się jednak, że skutkiem reformy będzie ujawnienie się i intensyfikacja sporów etnicznych na terenie Związku Radzieckiego. Por. J. Bańbor, J. Berny, D. Kuziel, *Konflikty na Kaukazie*, Warszawa 1997, s. 71.

<sup>2</sup> Por. Ch. Zürcher, *The Postsoviet wars: rebellion ethnic conflict, and nationhood in the Caucasus*, New York 2007, s. 9.

<sup>3</sup> Upadek caratu oraz zwycięstwo rewolucji październikowej w Rosji umożliwiło republikom zakaukaskim odzyskanie niepodległości. Po krótkim epizodzie związanym z istnieniem tzw. Zakaukaskiej Federacyjnej Republiki Demokratycznej, Gruzja ogłosiła niepodległość 26 maja 1918 roku, zaś Armenia i Azerbejdżan – 28 maja. Okres samodzielnej egzystencji republik okazał się być niezwykle krótki – w latach 1920 – 21 republiki zakaukaskie, w wyniku podboju Armii Czerwonej dostały się pod panowanie sowieckiej Rosji.

<sup>4</sup> Por. T. de Waal, *The Black Garden: Armenia and Azerbaijan through the war*, New York 2003, s. 131.

<sup>5</sup> Por. J. A. George, *Expecting ethnic conflict. The Soviet legacy and ethnic politics in the Caucasus and Central Asia* [w:] A. E. Wooden, Christoph H. Stefes (red.), *The Politics and transition in Central Asia and the Caucasus. Enduring legacies and emerging challenges*, New York 2009, s. 75.

wspomnieć, że niejednokrotnie postawa aktorów państwowych sprzyjała antagonizacji stron i eskalacji konfliktów, co wyrażało się zwłaszcza w zjawisku polityzacji etniczności.

Spór Armenii i Azerbejdżanu wokół Górskiego Karabachu przebiegał według podobnego, jak przedstawiony powyżej, schematu. Górski Karabach<sup>6</sup> jest regionem Azerbejdżanu zamieszkałym w większości przez Ormian. Spór miał swój początek w polityce Imperium Carskiego wobec ludności zamieszkującej Kaukaz Południowy. Stosując w praktyce zasadę *divide et impera*, carat prowadził politykę antagonizacji Ormian oraz muzułmanów<sup>7</sup>, zwłaszcza poprzez arbitralne rozdawnictwo przywilejów politycznych oraz gospodarczych, wyrażające się w promowaniu Ormian na wyższe stanowiska w administracji carskiej oraz w pozwoleniu na partycypację ormiańskich kupców w zyskach z wydobycia ropy naftowej w Baku podczas pierwszego boomu naftowego w połowie lat 80 XIX wieku. Począwszy od połowy lat 60. XIX wieku carat zaczął sukcesywnie wdrażać politykę integracji ludów niechrześcijańskich na Kaukazie – narzędzie do jej realizacji miała stanowić reforma administracyjna rejonów zamieszkałych głównie przez wyznawców islamu, w wyniku której liczba muzułmanów w korpusie urzędniczym uległa drastycznemu zmniejszeniu<sup>8</sup>. Ponadto władze carskie prowadziły niekorzystną dla wyznawców islamu politykę demograficzną w regionie, zachęcając Ormian z Bliskiego Wschodu do osiedlania się oraz kupna ziemi należącej do muzułmanów<sup>9</sup>. Starcia na tle etnicznym między Ormianami a muzułmanami w 1905 roku, które w literaturze noszą nazwę wojny ormiańsko – muzułmańskiej, były niewątpliwie efektem carskiej polityki etnicznej<sup>10</sup>.

Konflikt etniczny przerodził się w spór o charakterze terytorialnym po dekompozycji Imperium Rosyjskiego, która nastąpiła w 1917 roku za sprawą rewolucji lutowej i październikowej. Narody oraz grupy etniczne zamieszkujące Kaukaz Południowy, uznawszy rozpad imperium carskiego za *fait accompli*, rozpoczęły proces konsolidacji państw narodowych, któremu towarzyszyły liczne

---

<sup>6</sup> Karabach w starożytności określano mianem Arcach. Natomiast w średniowieczu, prawdopodobnie w wyniku podbojów plemion turekojęzycznych i Arabów upowszechniła się nazwa Karabach, która występuje zarówno w języku perskim jak i tureckim – *kara* oznacza czarny w języku tureckim, zaś *bağ* zarówno w języku perskim, jak i tureckim znaczy ogród, winnica. Por. P. Donabedian, *The history of Karabakh from antiquity to the twentieth century* [w:] L. Chorbajjan, P. Donabedian, C. Mutafian, *The Caucasian Knot: the history and geopolitics of Nagorno – Karabakh*, London 1994, s. 52. Ormianie określają region mianem Arcachu, Azerowie zaś – Yukarı lub Dağlıq Quarabağ. Górski Karabach obejmował tereny nizinne zamieszkałe przez Azerów oraz górskie, których większość mieszkańców stanowili Ormianie. Z uwagi na fakt, że konflikt toczy się o obszary górskie, właściwym wydaje się fakt określania przedmiotu sporu mianem „Górski Karabach”, które jest najbardziej zbliżone do rosyjskiej nazwy *Nagorny Karabach*. Por. T. de Waal, *The Black Garden...*, dz. cyt., s. 8.

<sup>7</sup> Autor używa terminu „muzułmanin” w odniesieniu do ludności, którą w okresie pierwszej niepodległości Azerbejdżanu zwykło określać się mianem Azerów. Powyższa dyferencjacja pojęciowa jest konieczna ze względu na fakt, że tożsamość etniczna oraz narodowa Azerów zaczęła kształtować się najprawdopodobniej na początku XX wieku. Wydarzeniami przełomowymi dla tego procesu były rewolucja młodoturecka, która niosła ze sobą hasła panturkizmu oraz panturanizmu, działalność tzw. aktywistów etnicznych, do których należy bez wątpienia zaliczyć Mameda Amina Resulzade, oraz stworzenie niepodległego państwa w 1918 roku. Azerowie kształtowali swoją tożsamość etniczną w odniesieniu do wspólnoty wyznawców islamu, czyli *ummy* („tożsamość wspólnotowa”) oraz panturkizmu, który podkreślał wspólnotę kulturową i językową wszystkich ludów pochodzenia tureckiego (ros. *turskich*). Szerzej na ten temat: M. Falkowski, *Kształtowanie się gruzińskiej i azerskiej świadomości narodowej. Próba porównania* [w:] M. Ząbek (red.), *Dylematy kaukaskie. Problemy narodowościowe i migracyjne*, Warszawa 2010, s. 181 – 201.

<sup>8</sup> Por. T. Świętochowski, *Russia and Azerbaijan, A borderland in transition*, New York 1995, s. 11.

<sup>9</sup> *Tamże*, s. 17.

<sup>10</sup> Por. T. Świętochowski, *Azerbejdżan*, Warszawa 2006, s. 47.

konflikty terytorialne – oprócz Górskiego Karabachu obszarem spornym okazała się być zamieszkała przez Ormian eksklawa Nachiczewań, oraz Zangezur.

Spór o Karabach, który miał dość gwałtowny charakter, nie został rozwiązany w okresie niepodległości republik zakaukaskich. Dopiero w okresie sowietyzacji Kaukazu Południowego nowe władze podjęły decyzję o uregulowaniu statusu terytorialnego Górskiego Karabachu<sup>11</sup>. 7 lipca 1923 roku zapadła w Baku oficjalna decyzja o utworzeniu Obwodu Autonomicznego Górskiego Karabachu, który miał pozostać częścią Azerbejdżańskiej SRR<sup>12</sup>. Ormianie starali się o zmianę decyzji dotyczącej przynależności terytorialnej Karabachu, zwłaszcza, że otrzymali wcześniej od władz sowieckich obietnicę przyłączenia Karabachu, Nachiczewania oraz terytorium dawnej Armenii Zachodniej<sup>13</sup> do Armeńskiej SRR – petycje przesyłane w tej sprawie do Moskwy pozostawały bez odpowiedzi.

Lata 60. były czasem rozwoju nacjonalizmu w sowieckiej Armenii – zwłaszcza wśród ormiańskiej inteligencji pojawiły się głosy wzywające do uregulowania polityki władz sowieckich wobec języka narodowego, repatriacji Ormian przebywających na emigracji oraz rozstrzygnięcia kwestii przynależności terytorialnej spornych terenów – w tym przypadku najważniejszą kwestią stała się kwestia Górskiego Karabachu<sup>14</sup>. Nie byłoby nadużyciem stwierdzenie, że w tym czasie rozpoczęła się mobilizacja etniczna Ormian, polegająca nie tylko na podejmowaniu formalnych działań w celu „odzyskania” Górskiego Karabachu, ale wyrażająca się w jawnych formach protestu – manifestacjach, pikietach, oraz zakładaniu stowarzyszeń o charakterze „narodowowyzwoleńczym”<sup>15</sup>.

Spór o Górski Karabach zintensyfikował się w okresie reform strukturalnych systemu władzy, które zapoczątkował Gorbaczow w 1985 roku. 20 lutego 1988 roku Rada Narodowa Obwodu Autonomicznego Górskiego Karabachu skierowała do Biura Politycznego KC KPZR oraz do władz Armeńskiej i Azerbejdżańskiej SRR formalne żądanie przyłączenia obwodu do Armenii. Władze na Kremlu oficjalnie odmówiły spełnienia żądań Ormian karabachskich – Gorbaczow był przekonany o możliwości zażegnania sporu. Wkrótce jednak na fali przemian demokratycznych w obydwu republikach związkowych władzę przejęły siły opozycyjne – Ludowy Front Azerbejdżanu oraz Ormiański Ruch Narodowy. W warunkach słabości struktur państwowych nastąpiła militaryzacja konfliktu – miały miejsce sporadyczne incydenty zbrojne oraz czystki etniczne. Ormianie karabachscy postanowili wykorzystać moment przekształceń systemowych w Azerbejdżanie - 1 września 1991 roku Rada Narodowa Okręgu Autonomicznego Górskiego Karabachu ogłosiła niepodległość obwodu, proklamując Republikę Górskiego Karabachu ze stolicą w Stepanakercie. Efektem secesji była wojna,

---

<sup>11</sup> Por. I. Mammadow, T. Musajew, *Armiano – azerbajdzanski konflikt: istorija, prawo, posrednicestwo*, Tuła 2006, s. 29.

<sup>12</sup> Por. S. Cornell, *Small nations and Great Powers. A study of ethno-political conflict in Caucasus*, London 2001, s. 77.

<sup>13</sup> Chodziło o Wschodnią Anatolię położoną na terytorium Turcji, którą przed przesiedleniami w 1915 roku zamieszkiwali głównie Ormianie. Zdaniem Ormian tereny te należały do historycznych ziem Armenii i zostały bezprawnie anektowane przez Imperium Otomańskie.

<sup>14</sup> Por. R.G.Suny, *Soviet Armenia* [w:] R. Hovannisian (red.), *The Armenian People from Ancient to Modern Times. Vol. II. Foreign domination of statehood. The 15<sup>th</sup> century to the 20<sup>th</sup> century*, New York 2004. s. 377.

<sup>15</sup> *Tamże*.

która zintensyfikowała się po rozwiązaniu ZSRR w grudniu 1991 roku. Działania wojenne trwały dwa lata, w czasie których Ormianom karabachskich udało się zabezpieczyć teren dawnego obwodu oraz uzyskać dostęp do tzw. korytarza Laczyńskiego, który miał stanowić połączenie Karabachu z Armenią. Działania wojenne, grożąc regionalną eskalacją konfliktu, zaniepokoiły Rosję oraz organizacje międzynarodowe – Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie i Organizację Narodów Zjednoczonych, które postanowiły podjąć wysiłki mediacyjne w celu zakończenia okupacji Górskiego Karabachu oraz siedmiu przyległych rejonów Azerbejdżanu. Dzięki mediacji ministra spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej Pawła Graczowa 16 maja 1994 roku zostało podpisane porozumienie stron o zawieszeniu ognia. Pomimo wysiłków negocjacyjnych, które zostały podjęte w ramach Grupy Mińskiej OBWE, konflikt znajduje się obecnie w fazie „zamrożenia” – strony nie prowadzą działań wojennych, jednakże na terenach okupowanych mają miejsce sporadyczne incydenty zbrojne. Wobec braku oficjalnych danych dotyczących ofiar konfliktu, szacuje się, że w latach 1992 – 1994 liczba zabitych sięgnęła 20 tysięcy, zarówno cywili jak i wojskowych<sup>16</sup>. Ponadto, jak szacuje Ch. Panico, w latach 1988 – 1994 ok. 750 – 800 tys. osób zostało zmuszonych do opuszczenia swojego miejsca zamieszkania z powodu masakr na tle etnicznym oraz działań wojennych<sup>17</sup>.

Celem niniejszego szkicu jest próba klasyfikacji terytorialnych skutków sporu o Górski Karabach, precyzyjnie ujmując, rozstrzygnięcie, czy utworzenie Republiki Górskiego Karabachu było aktem separatystycznym, czy też, paradoksalnie, irredentystycznym. Przedmiotem analizy będą zatem motywacje oraz aspiracje Ormian karabachskich oraz stanowisko Armenii w sporze, które jest kluczowe dla rozróżnienia wyżej wspomnianych kategorii.

## 1. Irredentyzm i separatyzm – aspekty teoretyczne.

Termin „irredentyzm” wywodzi się z włoskiego wyrażenia *terra irredenta* – („ziemia niewyzwolona”). W drugiej połowie XIX wieku mianem irredentyzmu określano ruch polityczny, którego celem było przyłączenie do Włoch ziem (*terra irredenta*) zamieszkałych przez włoskojęzyczną ludność<sup>18</sup>, leżących na terenie Austrii i Szwajcarii<sup>19</sup>. Obecnie termin ten jest używany w kontekście próby aneksji terytorium pozostającego pod jurysdykcją innego państwa na podstawie argumentów o naturze historycznej, etnicznej lub narodowej<sup>20</sup>. Warto podkreślić, że terminy „irredentyzm” i „separatyzm” mają podobne znaczenie, choć nie są tożsame, bowiem separatyzm zakłada odłączenie się grupy mniejszościowej zamieszkującej terytorium danego państwa w celu stworzenia własnego. Zatem kluczową różnicą pomiędzy projektem separatystycznym a

<sup>16</sup> Por. Ch. Zurcher, *The Post – Soviet Wars...*, dz.cyt., s. 179.

<sup>17</sup> Por. Ch. Panico, *Human Right Watch Report: Azerbaijan: Seven years of conflict in Nagorno – Karabakh*, New York, Washington 1994, s. 40.

<sup>18</sup> Spornymi terytoriami były Trydent, Dalmacja, Triest i Fiume.

<sup>19</sup> Por. T. Ambrosio, *Irredentism. Ethnic conflict and International Politics*, Westport 2001, s. 2.

<sup>20</sup> *Tamże*.

irredentystycznym stanowią strony partycypujące oraz charakter ich relacji. W pierwszym przypadku będą to: mniejszość, mająca secesjonistyczne ambicje oraz państwo, którego terytorium owa grupa zamieszkuje. Zaś projekt irredentystyczny wg A. Suhrke zakłada uczestnictwo czterech aktorów: „niewyzwolonej” mniejszości, rządu państwa, którego terytorium ona zamieszkuje („rządu – gospodarza” – *host government*), rządu państwa, z którym mniejszość czuje się związana („macierzysty rząd” – *mother government*) oraz nacjonalistycznych grup popierających przyłączenie terytorium zamieszkiwanego przez mniejszość do państwa macierzystego<sup>21</sup>. Zdaniem Suhrke, warunkiem *sine qua non* powodzenia projektu irredentystycznego jest poparcie ambicji mniejszości przez rząd macierzysty. Poparcie to zależy od kilku czynników: przynależności członków mniejszości do narodu, który ma status tytularnego w państwie macierzystym oraz od stopnia homogeniczności etnicznej państwa macierzystego. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, że rząd macierzysty zyskuje szersze poparcie społeczne dzięki wsparciu udzielonemu realizacji ambicji „niewyzwolonej” mniejszości<sup>22</sup>. Dla powodzenia projektu irredentystycznego nie bez znaczenia pozostają również relacje pomiędzy rządem macierzystym a rządem – gospodarzem – rząd macierzysty nie będzie skłonny poprzeć ambicji „niewyzwolonej” mniejszości, jeżeli priorytetową kwestią będą dlań przyjazne stosunki z rządem – gospodarzem. W zaistniałej sytuacji, najbardziej prawdopodobnym rozwiązaniem sporu będzie próba jego neutralizacji<sup>23</sup>.

Warto również rozważyć przyczyny, które skłaniają grupy mniejszościowe do wysuwania żądań secesji z terytorium państwa gospodarza, oczywiście z uwzględnieniem specyfiki obszaru postradzieckiego. Badacze tematyki związanej z separatyzmem i irredentyzmem podejmują próbę wyjaśnienia tego zjawiska, posługując się teorią konfliktu etnicznego, jednakże do tej pory nie udało się w całościowy sposób wyjaśnić fenomenu konfliktów separatystycznych oraz irredentystycznych po upadku ZSRR. W ramach teorii konfliktu etnicznego istnieją co najmniej trzy paradygmaty, wśród których najważniejsze z punktu widzenia przyczyn konfliktu karabachskiego wydają być: prymordializm oraz instrumentalizm. U podstaw paradygmatu prymordialnego (ang. *primordial* – pierwotny) leży przekonanie, że narody są bytami pierwotnymi, jednakże ich forma z czasem ulegała przeobrażeniom. Według prymordialistów wykształcenie się wczesnych „protonarodów” było spontaniczne, bez zewnętrznej ingerencji, współczesny nacjonalizm zaś jest pochodną ówczesnych więzi plemiennych<sup>24</sup>. Konflikty etniczne są zatem nieuniknione, gdyż pierwotne związki tożsamościowe oraz terytorialne pomiędzy członkami grupy są na tyle silne, że będzie ona szukała

---

<sup>21</sup> Por. A. Suhrke, *Irredentism contained. The Thai – Muslim Case, Comparative Politics*, Vol. 7, No. 2, January, 1975, s. 188.

<sup>22</sup> *Tamże*, s. 189.

<sup>23</sup> *Tamże*, s. 190.

<sup>22</sup>

<sup>23</sup>

<sup>24</sup> Por. M. Budyta – Budzyńska, *Socjologia narodu i konfliktów etnicznych*, Warszawa 2010, s. 23.

niezależności wyrażonej w chęci samostanowienia<sup>25</sup>. Podejście prymordialne było wielokrotnie krytykowane, gdyż implikuje ono, że pojawienie się konfliktów etnicznych jest determinowane istnieniem „różnicy etnicznej”, a zatem nieuniknione<sup>26</sup>. Jednakże, jak pokazuje praktyka, w pewnych warunkach jest możliwa pokojowa koegzystencja mniejszości etnicznej. Ponadto uznanie „różnicy etnicznej” za aksjomat budzi wątpliwości natury definicyjnej, różnice te występują bowiem w wielu wymiarach, nie zawsze obiektywnych.

Podejście instrumentalne nie jest negacją założeń prymordializmu, lecz próbą ich uzupełnienia – zdaniem instrumentalistów różnice etniczne są ważnym czynnikiem determinującym konflikt zbrojny, jednakże nie jedynym. W centrum zainteresowania instrumentalizmu leży sposób oddziaływania elit i przywódców politycznych na przebieg konfliktu<sup>27</sup>. Podejście to opiera się na założeniu, że etniczność, czy też różnice etniczne stają się narzędziem realizowania polityki – liderzy polityczni „grają etniczną kartą” w celu uzyskania szerszego poparcia społecznego. Instrumentalizm zakłada zatem, że społeczeństwo w pewnych warunkach jest podatne na nacjonalistyczne hasła, oraz podkreśla rolę liderów politycznych w tzw. mobilizacji etnicznej<sup>28</sup>. Zdaniem S. Kauffmana podstawą polityzacji etniczności staje się wykorzystanie potencjału symboliki etnicznej w celu kształtowania pożądanych postaw oraz preferencji wśród członków społeczności<sup>29</sup>. Podejście instrumentalne zwraca uwagę na istotny element konfliktu etnicznego, a mianowicie rolę liderów i elit politycznych w kształtowaniu postaw nacjonalistycznych w celu odwrócenia uwagi opinii publicznej od problemów wewnętrznych państwa – jednakże niekontrolowany wybuch nacjonalizmu połączony ze starciami na tle etnicznym jest zazwyczaj główną przyczyną destabilizacji sytuacji wewnętrznej kraju. Zatem „granie kartą etniczną” na dłuższą metę staje się niewygodne dla przywódców, co pokazuje również przykład sporu karabachskiego.

Z uwagi na fakt, że podejścia prymordialne oraz instrumentalne nie wyjaśniają w dostateczny sposób przyczyn sporu międzygrupowego, pojawiły się tendencje interdyscyplinarnego, wielowymiarowego podejścia do konfliktu, z uwzględnieniem specyfiki konkretnych przypadków. Zwolennicy tej metody podkreślają znaczenie deprivacji politycznej oraz ekonomicznej w ambicjach secesjonistycznych oraz irredentystycznych grupy mniejszościowej<sup>30</sup>. Występowanie konfliktów

<sup>25</sup> Zdaniem D. Horovitz większość separatyzmów oraz irredentyzmów opiera się na próbie realizacji prawa do samostanowienia narodowego. Prawo do narodowego samookreślenia jest wręcz sposobem legitymizacji tych ruchów. Por. D. Horovitz, *Patterns of ethnic separatism*, Comparative Studies in Society and History,

<sup>26</sup> W opinii J. Muellera, koncepcja „wojny etnicznej” jako konfliktu wszystkich członków jednej grupy etnicznej przeciwko drugim jest błędna. Jego zdaniem za stan konfliktu odpowiedzialne są niewielkie grupy ekstremistów, przy biernym przyzwoleniu pozostałych grup społecznych. Por. J. Mueller, *The banality of Ethnic War*, International Security, Summer 2000, s. 42 [w:] <http://polisci.osu.edu/faculty/jmueller/is2000.pdf> (data dostępu: 01.09.2011).

<sup>27</sup> Por. A. Smith, *Nationalism: Theory, Ideology, History*, Cambridge 2001, s. 54.

<sup>28</sup> Por. E. Jenne, *A bargaining theory of minority demands. Explaining the dog that did not bite in 1990s Yugoslavia*, dz. cyt., s. 731.

<sup>29</sup> Por. S. Kauffman, *Modern Hatreds*, Cornell University Press, New York 2001, s. 220 za: J.S. Nye, *Konflikty międzynarodowe. Wprowadzenie do teorii i historii*, Warszawa 2009, s. 227.

<sup>30</sup> Por. D. Smith, *Trends and causes of armed conflicts*, *Berghof Handbook for Conflict Transformation*, Berghof Research Centre for Constructive Conflict Management, Berlin 2003, s. 7.

międzygrupowych jest najbardziej prawdopodobne w państwach niedemokratycznych oraz gospodarczo nierozwiniętych, zwłaszcza w okresie transformacji ustrojowej. Spór wiąże się zatem z walką o ograniczone zasoby oraz z próbą partycypacji w procesach decyzyjnych – mniejszość może odczuwać dyskryminację w obydwu tych aspektach.

Warto też rozważyć argumenty odnoszące się do charakterystyki samej mniejszości etnicznej/narodowej jako grupy – odnoszące się zwłaszcza do jej rozmieszczenia terytorialnego, stopnia integracji wewnętrznej oraz częstotliwości i charakteru kontaktów międzygrupowych. W myśl tego podejścia, powodzenie projektu separatystycznego bądź irredentystycznego zależy przede wszystkim od faktu, że grupa jest relatywnie duża, skoncentrowana i niejednokrotnie homogeniczna pod względem etnicznym<sup>31</sup>. Warto odnotować, że w przypadku separatyzmu koncentracja terytorialna grupy jest bardziej istotna, niż w przypadku irredentyzmu. Zdaniem S.M. Saidemana i R.W. Ayresa, przyczyną tego stanu rzeczy może być fakt, że ruchy irredentystyczne są wspierane przez rządy macierzyste i dzięki temu integracja pod względem terytorialnym oraz organizacyjnym nie jest tak istotna jak w przypadku ruchów separatystycznych<sup>32</sup>. Saideman i Ayres zwracają również uwagę na fakt, że mniejszości etniczne na terenie byłego ZSRR, po upadku reżimu niezwykle rzadko dążyły do separacji. Ich zdaniem, przyczyną tego stanu rzeczy mógł być fakt, że dawny system zapewniał mniejszościom ochronę przed praktykami dyskryminacyjnymi rządu – gospodarza, poprzez narzucanie sposobu uprawiania polityki. Ponadto, w owym czasie mniejszości nie mogły swobodnie organizować się ani wyrażać swoich postulatów. Z powyższych względów, ambicje mniejszości na obszarze byłego ZSRR ciążyły raczej w stronę irredentyzmu, dążąc do raczej do zmiany istniejących granic niż secesji<sup>33</sup>. Trudno się jednak zgodzić z pierwszym stwierdzeniem, które oparte jest na przekonaniu, że władze na Kremlu w całości kontrolowały politykę republik związkowych wobec mniejszości. Praktyka pokazuje jednak, że mniejszości w republikach związkowych były dyskryminowane pod względem praw politycznych – świadczy o tym choćby zjawisko etnokratyzmu, czyli wspierania członków narodu tytularnego w ubieganiu się o stanowiska w administracji, zminimalizowanie roli lokalnych rad narodowych, zmniejszanie nakładów na szkolnictwo, promowanie kultury etc. Autonomiczne obwody, zamieszkiwane przez mniejszości etniczne były niejednokrotnie pomijane pod względem inwestycji w przemysł, czy rolnictwo. Warto dodać, że przyczyną rewizjonizmu terytorialnego na obszarze byłego ZSRR, jak już wyżej wspomniano, były rozwiązania terytorialne przyjęte przez władze sowieckie, które były krzywdzące w opinii mniejszości narodowych oraz państw macierzystych.

Podsumowując dotychczasowe rozważania, warto pokreślić, że przyczyny separatyzmu i irredentyzmu zwłaszcza na obszarze Kaukazu Południowego, są złożone i wymagają wielowymiarowej analizy. Wydaje się, że najważniejszymi determinantami powstania wyżej

---

<sup>31</sup> Por. S. M. Saideman, R. W. Ayres, *Determining the Causes of Irredentism: Logit Analyses of Minorities at Risk Data from the 1980s and 1990s*, "The Journal of Politics", Vol 62, No 4, November 2000, s. 1128.

<sup>32</sup> *Tamże*, s. 1137.

<sup>33</sup> *Tamże*, s. 1136.

wspomnianych ruchów jest: deprywacja ekonomiczna oraz polityczna mniejszości etnicznych, słabość struktur państwowych w czasie transformacji, która sprzyjała walce o zasoby i wpływy, a w efekcie ułatwiała eskalację przemocy, rola elit, nie tylko politycznych, ale również intelektualnych w kształtowaniu radykalnych postaw. W przypadku sporów irredentystycznych kluczową rolę odgrywało nieoficjalne, ale efektywne poparcie rządów macierzystych oraz nacjonalistów krajowych. Można przypuszczać, że kwestia tzw. „różnicy etnicznej” pozostawała istotna w sferze symboliki etnicznej/narodowej – nie implikuje to jednak, że była nieistotna. „Różnica etniczna” jest narzędziem do budowania etnicznej/ narodowej tożsamości opartej na jednoznacznym wskazaniu wroga oraz przyjaciela, co przejawia się zwłaszcza w podkreślaniu krzywd doznanych od przedstawicieli „wrogiej” grupy etnicznej czy narodu – jest ona zatem elementem efektywnego kształtowania postaw oraz preferencji społecznych, jednak jej istnienie nie jest warunkiem koniecznym dla wystąpienia sporu międzygrupowego.

## 2. Górski Karabach szczególnym przypadkiem *irredenty*?

Biorąc pod uwagę rezultat sporu wokół Górskiego Karabachu, czyli powstanie niepodległej Republiki Górskiego Karabachu, można wysunąć przypuszczenie, że był to projekt separatystyczny. Jednakże istnieją przesłanki świadczące o ambicjach irredentystycznych mieszkańców Karabachu, takie jak udokumentowane dążenie do przyłączenia się do Armenii poparte argumentami natury etnicznej, historycznej oraz politycznej. Zaangażowanie Armenii w spór było od początku konfliktu kwestią na tyle kontrowersyjną, że w rezolucji nr 822 Rady Bezpieczeństwa ONZ wzywającej do zakończenia działań wojennych na terenie Azerbejdżanu, nie został sprecyzowany agresor<sup>34</sup>. Jednakże przesłanki natury pragmatycznej każą przypuszczać, że Ormianie karabachscy nie zdołaliby prowadzić zakończonych sukcesem działań wojennych bez poparcia Armenii, której siły zbrojne brały udział w wojnie<sup>35</sup>. Z uwagi na fakt, że Górski Karabach jest państwem *de facto*, a nie *de jure* w rozumieniu prawa międzynarodowego<sup>36</sup>, Armenia jest jedynym reprezentantem ludności karabachskiej na forum międzynarodowym, zwłaszcza w procesie pokojowym, prowadzonym w ramach Grupy Mińskiej. Ponadto Karabach jest również z wiązany z Armenią na płaszczyźnie politycznej – w 1998 roku prezydentem Armenii został Robert Koczarian, urodzony w Górskim Karabachu działacz społeczności ormiańskiej na terenie dawnego obwodu autonomicznego. W 2008 roku na stanowisku prezydenta Armenii zastąpił go Serż Sarkisjan, polityk, który podobnie jak Koczarian, pochodzi z

<sup>34</sup> Por. S. Cornell, *Konflikt w Nagornom Karabachie: dynamika i perspektywy rozwiązania* [w:] D.E. Furman (red.), *Azerbajdżan i Rosja: obszczestwa i gosudarstwa*, Moskwa 2001, s. 447.

<sup>35</sup> Por. Sz. Kardaś, *Wybrane aspekty prawno międzynarodowe sporu wokół Górskiego Karabachu* [w:] P. Olszewski, K. Borkowski (red.), *Kaukaz w stosunkach międzynarodowych. Przeszłość, teraźniejszość, przyszłość*, Piotrków Trybunalski 2008, s. 317.

<sup>36</sup> Oznacza to, że Republika Górskiego Karabachu posiada większość atrybutów państwowości, jednakże jej podmiotowość nie została uznana na forum międzynarodowym. Warto podkreślić, że Armenia również nie uznała podmiotowości państwowej Republiki Górskiego Karabachu.



Karabachu. Okoliczności przejścia władzy przez tzw. „klan karabachski” również nie pozostawiają wątpliwości co do związków politycznych Górskiego Karabachu z Armenią. Koczarian objął bowiem urząd prezydenta, zastępując Lewona Ter – Petrosjana, polityka znacznie bardziej ugodowego i nastawionego na kompromis w kwestii karabachskiej<sup>37</sup>. Ponadto, gospodarka Republiki Górskiego Karabachu w dużej mierze opiera się na inwestycjach pochodzących z Armenii lub ze środków diaspory ormiańskiej. W świetle powyższego warto rozważyć, czy w przypadku sporu karabachskiego mamy do czynienia ze szczególnym przypadkiem irredentyzmu, i jakie są ku temu przesłanki.

Warto zwrócić uwagę na argumenty, którymi posługują się zwolennicy secesji Górskiego Karabachu z terytorium Azerbejdżanu – wśród nich można wyróżnić argumenty natury historycznej oraz odnoszące się do deprawacji grupowej. W pierwszym przypadku znamieny jest tzw. spór o Kaukaską Albanię, który trwa w środowiskach naukowych Armenii i Azerbejdżanu od lat 50 XX wieku<sup>38</sup>. Kaukaska Albania była państwem, które zostało utworzone przez 26 plemion kaukaskich na przełomie III i IV wieku p.n.e. Impulsem do powstania szeregu polemicznych publikacji dotyczących przynależności państwowej Górskiego Karabachu w tym okresie okazały się rezultaty wykopaliśk prowadzonych przez azerskich archeologów na terenie OAGK w latach 50, którzy odkryli w Górskim Karabachu napisy naskalne w języku albańskim oraz manuskrypt „Historii Albańczyków” autorstwa Mojżesza Utyjskiego<sup>39</sup>. Odkrycie to wywołało debatę na temat przynależności etnicznej mieszkańców Karabachu – osiłą dyskusji pozostawał fakt, czy i w jakim stopniu Kaukaska Albania pozostawała w tym okresie pod ormiańskim wpływem politycznym i kulturowym<sup>40</sup>. Historycy ormiańscy i proormiańscy próbowali udowodnić, że Karabach już w starożytności znajdował się na terytorium Armenii. Uczni azerscy byli zaś przeciwnego zdania, twierdząc, że Karabach, jako część Kaukaskiej Albanii nigdy nie uległ wpływom ormiańskim – warto też dodać, że utożsamiali oni Kaukaską Albanię z późniejszym państwem azerbejdżańskim. Debatę uległa intensyfikacji w okresie ponownego wybuchu sporu karabachskiego w 1988 roku. W Akademiach Nauk obydwu republik zaczęły wówczas powstawać publikacje, takie jak „Nagornyj Karabach. Istoriceskaja sprawka”, napisana

---

<sup>37</sup> W 1993 roku Azerbejdżan i Turcja nałożyły na Armenię blokadę ekonomiczną i komunikacyjną, która miała być konsekwencją zaangażowania republiki w pomoc karabachskim rebeliantom. Skutki przedłużającej się blokady okazały się być katastrofalne dla armeńskiej gospodarki, zatem Ter – Petrosjan zaproponował władzom Azerbejdżanu kompromisowe rozwiązanie konfliktu w nadziei, że blokada zostanie zniesiona. W myśl planu prezydenta Karabach miał pozostać w ramach Azerbejdżanu, jednak pod warunkiem zagwarantowania republice znacznie szerszej niż dotychczas autonomii. W zamian za to ustępstwo Baku miało znieść blokadę ekonomiczną i komunikacyjną oraz dać społeczności Górskiego Karabachu gwarancje bezpieczeństwa. Plan Ter – Petrosjana spotkał się silną opozycją w gabinecie ministrów, zwłaszcza ze strony Koczariana, który pełnił wówczas obowiązki premiera. Ter – Petrosjan, z obawy przed puczem, postanowił podać się do dymisji w lutym 1998 roku, a jego obowiązki, zgodnie z postanowieniami zawartymi w konstytucji Armenii, przejął Koczarian, który wygrał również rozpisane na 16 kwietnia wybory prezydenckie. Por. *Nagła zmiana politycznego krajobrazu Armenii oddala rozwiązanie problemu Górniego Karabachu*, „Tydzień na Wschodzie”, nr 5/76, 06.02.1998 r., s. 2 oraz *Robert Koczarian – faworyt wyborów prezydenckich w Armenii*, „Tydzień na Wschodzie” nr 11/82, 20.03.1998 r., s. 4.

<sup>38</sup> Por. W. Szniirelman, *Wojny pamięci – mify, idencjność i politika na Zakawkazie*, Moskwa 2003, s. 201.

<sup>39</sup> *Tamże*.

<sup>40</sup> Por. P. Muradjan, *Istorija – pamiat pokolienij. Problemy istorii Nagornogo Karabacha*, Erywań 1990, s. 32.

przez badaczy ormiańskich<sup>41</sup>, czy dysertacja doktorska azerskiej uczzonej Feridy Mamedowej dotycząca okoliczności powstania oraz historii Kaukaskiej Albanii<sup>42</sup>. Warto zauważyć, że debata ta była charakterystyczna dla prymordialnego podejścia, którego kluczowymi elementami były, jak zauważono wcześniej, pierwotne pochodzenie narodów oraz podkreślanie historycznego oraz etnicznego związku pomiędzy grupami. Wydaje się, że spór o Kaukaską Albanie miał charakter bardziej polityczny niż naukowy, gdyż bezstronność publikacji, zwłaszcza autorstwa azerskich i ormiańskich badaczy, budzi wątpliwości. Warto dodać, że argumenty strony azerskiej w sporze miały nie tylko charakter prymordialny, ale także instrumentalny – azerska opinia publiczna była przekonana, że spór był indukowany przez ormiańskie organizacje nacjonalistyczne oraz elity intelektualne. Mieszkańcy Azerbejdżanu byli zaskoczeni formalną artykulacją żądań ormiańskich oraz znakomitym zorganizowaniem rebeliantów, co utwierdziło ich w przekonaniu, że kampania karabachska ma na celu dyskredytację Azerbejdżanu w oczach światowej opinii publicznej<sup>43</sup>.

Strona ormiańska podkreślała również dyskryminację polityczną, gospodarczą i kulturalną, której ofiarami padali ormiańscy mieszkańcy dawnego obwodu autonomicznego. Podkreślano, że ludność ormiańska w Karabachu została pozbawiona możliwości wyboru przedstawicieli do władz okręgu – najwyższe stanowiska zajmowali Azerowie przy aprobacie władz w Baku<sup>44</sup>. Ponadto polityka ekonomiczna władz AzSRR wobec OAGK ograniczała się jedynie do eksploatacji naturalnych zasobów przy jednoczesnym braku inwestycji kapitałowych. Zaś próby ściślejszej integracji Karabachu z Azerbejdżanem odbywały się kosztem stosunków ekonomicznych regionu z sąsiednimi obwodami<sup>45</sup>. Inteligencja ormiańska zarzucała władzom w Baku prowadzenie polityki wynaradawiania karabachskich Ormian poprzez zakaz nauczania historii Armenii w szkołach, brak ormiańskojęzycznej telewizji, oraz brak dbałości o zachowanie dziedzictwa kulturowego Ormian na terenie obwodu<sup>46</sup>. Ponadto, brak możliwości awansu społecznego spowodował odpływ inteligencji ormiańskiej z Karabachu, która widziała większe możliwości rozwoju w Erywaniu lub Moskwie. Zdaniem Ormian, władze Azerbejdżańskiej SRR prowadziły politykę narodowościową mającą na celu unifikację etniczną ludności azerskiej zamieszkującej obwód poprzez represjonowanie ormiańskich mieszkańców oraz nakłanianie ich w ten sposób do przymusowej emigracji<sup>47</sup>.

W związku z powyższym strona ormiańska podkreślała prawo Ormian karabachskich do samookreślenia. Robert Koczarian w wywiadzie dla rosyjskiej telewizji Ostankino ze stycznia 1994 roku w odpowiedzi na pytanie dotyczące przyczyn powstania ruchu karabachskiego, stwierdził, że „nie mogę udzielić jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy żyliśmy źle, czy dobrze [w Azerbejdżańskiej SRR]. Nie wykluczam również możliwości, że gdyby w Azerbejdżanie żyło się

<sup>41</sup> Por. R. Agajew, Z. Ali – Zade, *Azerbajdżan. Konec drugiej republiki (1988 – 1993)*, Moskwa 2006, s. 320.

<sup>42</sup> Por. A. Alstadt, *The Azerbaijani Turks. Power and identity under Russian rule*, Stanford 1992, s. 195.

<sup>43</sup> Por. T. Świętochowski, *Azerbejdżan i Rosja...*, dz. cyt., s. 229.

<sup>44</sup> Por. T. de Waal, *The Black Garden...*, dz. cyt., 141.

<sup>45</sup> Por. J. Bańbor, J. Berny, D. Kuzieł, *Konflikty na Kaukazie...*, s. 71.

<sup>46</sup> Por. T. de Waal, *The Black Garden...*, dz. cyt., 141.

<sup>47</sup> Por. List społeczności ormiańskiej Moskwy do M.S. Gorbaczowa [w:] *Co się zdarzyło w Armenii? Zeszyt 1. Wybór z numeru specjalnego „Głasnosti”*, Warszawa 1989, s. 7.

lepiej, wydarzenia te nie miałyby miejsca. Uważam, że ludzie walczą o niepodległość nie tylko w powodu złych warunków bytowych<sup>48</sup>. Wydaje się jednak, że deklaracje o stosowaniu zasady samostanowienia w przypadku Ormian karabachskich są jedynie próbą legitymizacji secesji z terytorium Azerbejdżanu. Warto podkreślić, że przyznanie Ormianom karabachskim prawa do samostanowienia implikuje uznanie ich za naród państwa wielonarodowego<sup>49</sup>. Tymczasem, zdaniem Sz. Kardasia nie ma ku temu wiarygodnych przesłanek, gdyż w świetle definicji narodu państwa wielonarodowego „nie stanowili oni [...] grupy liczebnie zbliżonej do liczniejszych narodów zamieszkujących ZSRR, nawet jeśli rozpatrywać ich położenie w relacji do ludności Azerbejdżańskiej SRR”<sup>50</sup>. W świetle powyższego, właściwe jest uznanie Ormian karabachskich za mniejszość etniczną, która w myśl prawa międzynarodowego nie posiada prawa do samostanowienia w aspekcie zewnętrznym, czyli wyrażającym się w utworzeniu własnego państwa<sup>51</sup>. Ma to swoje uzasadnienie w przyznaniu pierwszeństwa zasadzie poszanowania integralności terytorialnej, oraz w przypadku zaistnienia paradoksalnej sytuacji, w której mniejszości etniczne uzyskują stałe prawo do proklamowania niepodległości w każdych warunkach.

Warto podkreślić, że w początkowym stadium konfliktu petycje wysyłane przez intelektualistów ormiańskich do władz moskiewskich zawierały żądanie przyłączenia Obwodu Autonomicznego Górskiego Karabachu do Armenii. Nie będzie nadużyciem stwierdzenie, że było to również celem Ormian karabachskich, zwłaszcza z uwagi na fakt, że 20 lutego 1988 roku Rada Narodowa obwodu skierowała do władz Armeńskiej, Azerbejdżańskiej SRR oraz Biura Politycznego KC KPZR formalne żądanie przyłączenia Górskiego Karabachu do Armenii. Biuro KC KPZR udzieliło negatywnej odpowiedzi, jednakże Gorbaczow na ówczesnym etapie konfliktu nie zdecydował się podjąć bardziej zdecydowanych kroków, które przeciwdziałałyby eskalacji żądań. Jednakże niezwykle znaczące z politycznego punktu widzenia było przemówienie doradcy I sekretarza Abla Aganbegjana w listopadzie 1987 w Paryżu, który określił Karabach mianem historycznych armeńskich terytoriów, oraz podkreślił, że region jest bardziej związany z Armenią niż z Azerbejdżanem<sup>52</sup>. Jakkolwiek stanowisko Aganbegjana wobec przyłączenia obwodu autonomicznego do Armenii nie było tożsame ze stanowiskiem KC KPZR i samego Gorbaczowa, jednakże było podsumowaniem ormiańskich ambicji w owym czasie. Znalazło ono również wyraz w uchwale Rady Najwyższej Armeńskiej SRR, która 15 czerwca 1988 roku zagłosowała jednomyślnie za inkorporacją

<sup>48</sup> Por. Wywiad z R. Koczarianem przeprowadzony przez A. Karulowa w telewizji Ostankino, 10.01.1994, za T. de Waal, *The Black Garden...*, dz.cyt., s. 139.

<sup>49</sup> W myśl postanowień zawartych w art. 1 pkt. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych wszystkie **narody** mają prawo do samostanowienia, a tym samym swobodnego określenia swojego statusu politycznego, gospodarczego, kulturowego. Por. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, 19.12.1966 [w:] [http://www.opc.uj.edu.pl/poradnik/links/pdf/Miedzynarodowy\\_P\\_P\\_Czlowieka.pdf](http://www.opc.uj.edu.pl/poradnik/links/pdf/Miedzynarodowy_P_P_Czlowieka.pdf) (data dostępu: 12.01.2011)

<sup>50</sup> Cyt. za: Sz. Kardaś, *Wybrane aspekty prawno międzynarodowe sporu wokół Górskiego Karabachu* [w:] P. Olszewski, K. Borkowski (red.), *Kaukaz w stosunkach międzynarodowych. Przeszłość, teraźniejszość, przyszłość*, Piotrków Trybunalski 2008, s. 328.

<sup>51</sup> *Tamże*.

<sup>52</sup> Por. *Kogda my naczali tierat Karabach?*, „525-a Gazieta”, 26.10.2005 r. [w:] *Karabachskij konflikt – azerbajdzanskij wzgljad*, Moskwa 2006, s. 83.

obwodu, za podstawę prawną podając art. 70 Konstytucji ZSRR z 1977 roku, który podkreśla zasadę swobodnego samookreślenia narodów tworzących Związek Radziecki<sup>53</sup>. Jednakże, dwa dni później Rada Najwyższa Azerbejdżańskiej SRR uznała wcielenie Górskiego Karabachu do Armenii za pogwałcenie Konstytucji ZSRR. W praktyce uchwała inkorporacji Górskiego Karabachu nie miała mocy sprawczej – Prezydium Rady Narodowej ZSRR uznało decyzję władz w Erywaniu za nieważną i potwierdziło integralność terytorialną Azerbejdżanu<sup>54</sup>. 1 grudnia 1989 roku Rada Najwyższa Armeńskiej SRR ponownie podjęła uchwałę do przyłączeniu obwodu do Armenii.

Z powyższego wynika, w pierwszej fazie konfliktu Armenia wyraźnie dążyła do przyłączenia Górskiego Karabachu, choć te formalne działania nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Warto jednak wspomnieć o nieformalnych działaniach opozycyjnych sił, wśród których najważniejszą wydaje się być „Komitet Karabach”. Organizacja wyłoniła się z ruchu społecznego karabachskiej ormiańskiej inteligencji, dążącej do przyłączenia obwodu do Armeńskiej SRR. Najważniejszymi członkami komitetu byli m.in. dziennikarka Sylwia Kaputikjan, Zori Baljan, Lewon Ter – Petrosjan oraz Robert Koczarian<sup>55</sup>. Działacze komitetu stanowili trzon Ormiańskiego Ruchu Narodowego (arm. Hayotz Hamazgain Sharzhoum), który powstał 24 czerwca 1988 roku. W zamyśle twórców ORN miał być organizacją parasolową skupiającą wszystkich działaczy, którzy uczestniczyli w walce o przyłączenie Górskiego Karabachu do Armenii od lutego 1988 roku<sup>56</sup>.

W okresie przemian ustrojowych, Ormiański Ruch Narodowy *de facto* działał w charakterze alternatywnego wobec obozu rządzącego ośrodka władzy. Zważywszy na genezę ruchu, warto rozważyć, czy kwestia „odzyskania” Górskiego Karabachu była impulsem do podjęcia działań o charakterze narodowowyzwoleńczym. Wydaje się jednak, że zarówno władze Armeńskiej SRR jak i opozycja dążyły do przyłączenia Karabachu do Armenii, jednakże zdaniem ORN i pozostałych działaczy opozycyjnych obóz władzy czynił to nieefektywnie. W tym przypadku inicjatywy oddolne były znacznie bardziej skuteczne, jednakże warto zadać pytanie, dlaczego po upadku ZSRR ormiańscy działacze opozycyjni w republice i w Górskim Karabachu nie optowali za przyłączeniem regionu do Armenii? Trudno udzielić jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie, zwłaszcza, że Ormianie karabachscy na fali przemian ustrojowych w Azerbejdżanie<sup>57</sup> postanowili ogłosić niepodległość obwodu oraz wraz z należącym do Azerbejdżanu okręgiem Geranboj/Szumian pod nazwą Republiki Górskiego Karabachu. Tym razem jednak zamiary nie przyjęły jedynie formy deklaratywnej. Pomimo, że władze Baku próbowały przejąć kontrolę nad regionem poprzez zaangażowanie dodatkowych sił zbrojnych, zniesienie autonomii Górskiego Karabachu o podział jego terytorium pomiędzy sąsiednie

<sup>53</sup> Por. Konstytucja Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich z 1977r. [w:] [http://rosja.osman.livenet.pl/zrodla/konstytucja\\_zsrr.pdf](http://rosja.osman.livenet.pl/zrodla/konstytucja_zsrr.pdf) (data dostępu: 12.01.2011)

<sup>54</sup> Por. P. Kwiatkiewicz, *Azerbejdżan: ukształtowanie niepodległego państwa*, Toruń 2009, s. 87.

<sup>55</sup> Por. Ch. Walker, *Armenia and Karabagh: the struggle for unity*, London 1991, s. 127.

<sup>56</sup> Por. J.R.Masih, R.O.Kirkorian, *Armenia: at the crossroads*, Amsterdam 1999, s. 44.

<sup>57</sup> 30 sierpnia 1991 r. Rada Najwyższa republiki przyjęła Deklarację o powstaniu niepodległego państwa Republiki Azerbejdżanu. Por. S. Cornell, *Small nations...*, dz. cyt., s. 90.

regiony, jednakże te działania były niewystarczające<sup>58</sup>. Koniec władzy Baku w Górskim Karabachu zdawały się potwierdzać wyniki referendum, które przeprowadzono na terenie dawnego obwodu autonomicznego 8 grudnia tego samego roku, w którym 99 % mieszkańców Karabachu opowiedziało się za niepodległością<sup>59</sup>.

Po upadku ZSRR w grudniu 1991 roku, mało intensywny konflikt, w którym brały udział zazwyczaj lokalne jednostki samoobrony, w latach 1991 - 94 przekształcił się w wojnę, w wyniku której Ormianom udało się przejąć kontrolę nad całym obszarem dawnego Obwodu Autonomicznego Górskiego Karabachu oraz regionami wchodzącymi w skład tzw. Azerbejdżanu właściwego. Ormianie w całości kontrolują pięć z siedmiu okupowanych rejonów Azerbejdżanu: Kelbadżar, Kubatli, Dżebrail, Zangilian oraz Laczyn posiadający strategiczne znaczenie, bowiem pozostaje jedynym połączeniem Górskiego Karabachu z Armenią. Ponadto siły ormiańskie mają kontrolę nad 77% regionu Agdam oraz 1/3 regionu Fizuli<sup>60</sup>.

### Mapa. Republika Górskiego Karabachu



<http://www.c-r.org/our-work/accord/nagorny-karabakh/large-map.php>

Obecnie wyżej wymienione tereny wraz z terytorium dawnego Obwodu Autonomicznego Górskiego Karabachu wchodzą w skład Republiki Górskiego Karabachu. Republika jest państwem *de facto*,

<sup>58</sup> Por. *Azerbaijanis move to control disputed area*, „The Washington Post”, 27.11.1991, s. 22.

<sup>59</sup> Przyczyną tak wysokiego rezultatu referendum był fakt, że zbojkotowali je azerscy mieszkańcy obwodu. Por. S. Cornell, *Small nations...*, dz. cyt., 93.

<sup>60</sup> Por. T. de Waal, *The Black Garden...*, dz.cyt., s. 286.

zatem jak zostało wspomniane, posiada wszystkie atrybuty państwowości poza uznaniem jej za podmiot prawa międzynarodowego. Warto podkreślić, że w myśl art. 1 rozdz. 1 konstytucji RGK przyjętej w 2006 roku<sup>61</sup> Republika jest państwem suwerennym. Ponadto konstytucja<sup>62</sup> określa ustrój republiki jako prezydencki, w którym władzę wykonawczą sprawuje prezydent, oraz wybierany przezeń rząd. Organem władzy ustawodawczej w myśl konstytucji pozostaje jednoizbowe Zgromadzenie Narodowe, wybierane na 5 – letnią kadencję. Władzę sądowniczą sprawują zaś niezależne sądy. Warto podkreślić, że konstytucja nie akcentuje związku Republiki z Armenią, podkreśla zaś znacznie światowej wspólnoty Ormian. Jednakże system polityczny niezwykle przypomina rozwiązania konstytucyjne obowiązujące w Armenii<sup>63</sup> - silna władza wykonawcza, unikameralny parlament. Warto również dodać, że podobnie jak w Armenii, oficjalną walutą RKG pozostaje dram.

Jak zostało podkreślone wcześniej władze Armenii popierały dążenia niepodległościowe Ormian karabachskich, jednakże zaprzeczały udziałowi sił zbrojnych republiki w wojnie z Azerbejdżanem. Wyrazem tej postawy mogą być słowa prezydenta Ter – Petrosjana, który w przemówieniu wygłoszonym 28 września 1994 roku na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ stwierdził, że „Armenia nie ma żadnych roszczeń terytorialnych wobec Azerbejdżanu, a trwający prawie sześć lat krwawy konflikt azersko – ormiański zaangażowani są głównie mieszkańcy Górskiego Karabachu”<sup>64</sup>. Istotnie, władze niepodległej republiki Armenii po 1991 roku nigdy formalnie nie wysunęły roszczeń terytorialnych pod adresem Azerbejdżanu, jednak udział ormiańskich wojsk w operacji Ormian karabachskich wydaje się być rzetelnie udokumentowany przez obserwatorów organizacji Human Rights Watch Helsinki. Oprócz tzw. fedainów, Ormian z kraju lub z diaspory, którzy dobrowolnie walczyli w wojnie karabachskiej, odnotowano również udział sił republiki zwłaszcza w bitwie o Kelbadżar w kwietniu 1993 roku<sup>65</sup>. Ponadto armia Armenii zaopatrywała siły karabachskie w ciężki sprzęt oraz amunicję<sup>66</sup>. Oczywiście nie można wykluczyć, że część z żołnierzy armii republiki Armenii dobrowolnie brało udział w działaniach wojennych na terenie Azerbejdżanu, jednakże raporty wskazują, że większość wykonywała rozkazy przełożonych<sup>67</sup>.

---

<sup>61</sup> Warto podkreślić, że społeczność międzynarodowa nie uznała referendum konstytucyjnego ani samego dokumentu za akt wiążący, ponadto uznano, że wydarzenie to będzie miało negatywny wpływ na rozmowy negocjacyjne prezydentów Armenii i Azerbejdżanu w sprawie Górskiego Karabachu. Por. Z. Powell, *Nagorno – Karabakh gains constitution*, International Relations and Security Network, 13.12.2006 [w:] <http://www.isn.ethz.ch/isn/Current-Affairs/Security-Watch/Detail/?id=51823&lng=en> (data dostępu: 14.01.2011).

<sup>62</sup> Pełen tekst konstytucji Republiki Górskiego Karabachu: <http://www.nkr.am/en/constitution/9/> (data dostępu: 14.01.2011)

<sup>63</sup> Informacje dotyczące systemu politycznego Armenii znajdujące się na oficjalnej stronie prezydenta republiki: <http://www.president.am/library/armenia/eng/?armenia=2>

<sup>64</sup> Cyt. za: S.E. Dworecki, T.J. Kęsoń, *Armenia i Azerbejdżan w konflikcie o Nagorno – Karabach* [w:] *Konflikty zbrojne w Azji (Analiza i komentarze)*, Warszawa 1997, s. 29.

<sup>65</sup> Por. Ch. Panico, Human Rights Watch Report: Azerbaijan: *Seven years of conflict in Nagorno – Karabakh...*, dz.cyt., s. 113.

<sup>66</sup> *Tamże*.

<sup>67</sup> *Tamże*, s. 124.

Ponadto wydaje się być wątpliwe, że słabo uzbrojone i niezbyt liczne siły Ormian karabachskich były w stanie samodzielnie przeprowadzić kampanię wojenną<sup>68</sup>.

W związku z powyższym konflikt karabachski zwykło się nazywać „niewypowiedzianą wojną” pomiędzy Armenią a Azerbejdżanem<sup>69</sup>. Motywy postępowania władz Armenii nie są w tym przypadku do końca jasne – władze republiki z pewnością dążyły do zachowania poprawnych stosunków z sąsiadami, oficjalnie nie angażując się w spór, jednakże, jak wynika z poprzedniego opisu, udział Armenii w wojnie nie był tajemnicą dla społeczności międzynarodowej. Wiosną 1993 roku władze Federacji Rosyjskiej wielokrotnie wzywały Armenię do zakończenia działań wojennych na terytorium Azerbejdżanu. Prezydenci USA, Rosji i Turcji zaproponowali również wspólny plan pokojowy oparty na rozmowach trójstronnych, i choć władze Armenii i Azerbejdżanu wyraziły zgodę na jego przyjęcie, przedstawiciele Ormian karabachskich odrzucili propozycję<sup>70</sup>. Ponadto, z uwagi na fakt, że Górski Karabach nie posiada podmiotowości prawno- międzynarodowej, władze Armenii reprezentują interesy Ormian Karabachskich na forum Grupy Mińskiej. Warto zauważyć, że Armenia postuluje włączenie przedstawicieli samozwańczej republiki w proces pokojowy, jednakże temu rozwiązaniu wyraźnie sprzeciwia się Azerbejdżan. Strony nie mogą się również porozumieć w sprawie tzw. warunków bazowych, które dotyczą wycofania wojsk ormiańskich z okupowanych regionów Azerbejdżanu, nie wchodzących wcześniej w skład Obwodu Autonomicznego Górskiego Karabachu, uregulowania statusu korytarza Laczyńskiego, referendum w sprawie przynależności państwowej Górskiego Karabachu. Warto zauważyć, że Erywań jest elastyczny w sprawie państwowości republiki: może ona pozostać suwerenna lub zostać przyłączona do Armenii – jednakże nie wyraża zgody na to, aby otrzymała autonomię w ramach Azerbejdżanu. Z kolei Azerbejdżan jest sceptyczny co do roli korytarza Laczyńskiego i wyraża obawy, że służy on transportowi uzbrojenia z Armenii do Górskiego Karabachu. Pokojowemu rozwiązaniu sporu nie sprzyja również wojenna retoryka prezydenta Azerbejdżanu Ilhama Alijewa<sup>71</sup>, która ma swoje podstawy w fakcie, że republika dzięki zyskom ze sprzedaży węgłowodorów kaspijskich ma możliwość powiększenia i modernizacji swojej armii. Wydaje się jednak, że Azerbejdżanowi bardziej zależy na rozwiązaniu sporu, zaś Armenia, co zrozumiałe, optuje za zachowaniem *status quo*. Wydaje się także, że niedawny szczyt OBWE w Astanie, który miał miejsce 1-2 grudnia 2010 nie był przełomem w negocjacjach pokojowych. Wobec faktu, że nie doszło do spotkania prezydentów Sarkisjana i Alijewa, w końcowej

---

<sup>68</sup> Oddziały Ormian karabachskich były wspierane nie tylko przez żołnierzy armii Republiki Armenii, ale także przez 366 rosyjski pułk strzelecki byłej Armii Czerwonej.

Por. P. Kwiatkiewicz, *Azerbejdżan. Ukształtowanie niepodległego państwa...*, dz.cyt., s. 211.

<sup>69</sup> Określenie to przypisuje się armeńskiemu parlamentarzyście Aszotowi Blejjanowi, który 26 kwietnia 1994 roku oskarżył rząd Armenii udział w „niewypowiedzianej wojnie” z Azerbejdżanem, za co był wielokrotnie oskarżany w kraju. Por. *Tamże*, s. 115.

<sup>70</sup> Por. S. Cornell, *Konflikt w Nagornom Karabachie: dynamika i perspektywy reszenija* [w:] D.E.Furman (red.), *Azerbajdżan i Rosja: obszczestwa i gosudarstwa*, dz. cyt., s. 447.

<sup>71</sup> Por. J. Drużycki, *Karabach: dyplomatyczna ofensywa Baku*, „Tydzień na Wschodzie”, nr 1(379), 06.01.2005, s. 5-7.

deklaracji podkreślono jedynie dążenia OBWE do zachowania istniejącego *status quo* oraz próby niedopuszczenia do pogorszenia się sytuacji w Górskim Karabachu<sup>72</sup>.

### 3. Konkluzje.

Jak wynika z powyższej analizy, w przypadku sporu wokół Górskiego Karabachu arbitralne rozstrzygnięcie, czy mamy do czynienia z projektem irredentystycznym czy też separatystycznym jest niezwykle trudne. Arbitralna kategoryzacja w tym przypadku bowiem grozi nadmiernymi uproszczeniem, a w efekcie nieuwzględnieniem wszystkich wymiarów zjawiska. Pozornie bowiem mamy do czynienia z separatyzmem z silnie zarysowanym aspektem patronackim. Jeżeli jednak wziąć pod uwagę motywacje Armenii w sporze, to bez wątpienia Górski Karabach można określić jako „ukrytą” irredentę. Można również zaryzykować stwierdzenie, że kwestia przyłączenia do Armenii, czy też stworzenia własnej państwowości w przypadku Górskiego Karabachu była drugorzędna. Bowiem najważniejszym aspektem sporu wydaje się być zakończenie władzy Azerbejdżanu nad regionem, w myśl nacjonalistycznej doktryny, że Ormianie powinni zamieszkiwać państwo rządzone przez Ormian<sup>73</sup>. Jak wspomniano wyżej, silne dążenia nacjonalistyczne ujawniły się w sowieckiej Armenii w erze chruszczowowskiej, aby w czasie „pierestrojki” i niepodległej republiki ulec intensyfikacji. Warto podkreślić, że był to nacjonalizm terytorialny *par excellence*, którego naczelnym hasłem była odbudowa „Wielkiej Armenii”, co oznaczało odzyskanie historycznych ziem: wschodniej Anatolii, Górskiego Karabachu, czy Nachiczewania. Po odzyskaniu niepodległości przez republikę, tendencje nacjonalistyczne uległy znacznej intensyfikacji, bowiem w warunkach anarchizacji państwa, naród oraz historia stały się najistotniejszymi punktami odniesienia nie tylko dla społeczności ale także dla elit politycznych. W tym świetle powiązania Armenii z Karabachem wydają się być bezsprzeczne. Stwierdzenie to nie implikuje jednak, że przyczyny sporu karabachskiego można zredukować jedynie do działań podyktowanych nacjonalistycznym sentymentem, wskazuje jednak, że jest on jedną z ważniejszych przesłanek sporu.

Ponadto wydaje się, że republika, nie wysuwając oficjalnych roszczeń wobec Górskiego Karabachu, dążyła do prowadzenia polityki komplementarnej wobec aktorów sporu. Władze Armenii mogły bowiem efektywnie realizować projekt irredentystyczny dzięki nieoficjalnemu poparciu „separatystów”, bez jednoczesnego narażenia się na ostracyzm społeczności międzynarodowej oraz zdecydowane działania państw ościennych, zaniepokojonych konfliktem. Działanie to miało na celu minimalizację strat, jednakże Armenia poniosła skutki wojny, które do dnia dzisiejszego mają

---

<sup>72</sup> Por. H. Khachatrian, *Declaration adopted at Astana Summit calls for continuing talks on Nagorno Karabakh*, 12/08/2010, CACI Analyst [w:] <http://www.cacianalyst.org/?q=node/5458>

<sup>73</sup> W myśl definicji E. Gellnera „nacjonalizm jest zasadą polityczną, która głosi, że jednostki polityczne powinny pokrywać się z jednostkami narodowościowymi” cyt. za: E. Gellner, *Narody i nacjonalizm*, Warszawa 2009, s. 75.



negatywny wpływ, zwłaszcza na gospodarkę republiki. Ponadto zamknięcie granicy z Turcją i Azerbejdżanem w 1993 roku jest główną przyczyną regionalnej autarkii Armenii, której terytorium omijają najważniejsze projekty energetyczne prowadzone w regionie. Silna pozycja diaspory i powiązanych z nią ruchów nacjonalistycznych w republice zdaje się hamować próby normalizacji stosunków z sąsiadami. Zatem nie będzie nadużyciem stwierdzenie, że Armenia znajduje się obecnie niejako w „pułapce karabachskiej”, innymi słowy utrzymanie irredenty jest dla republiki niezwykle kosztowne, nie tylko w sensie ekonomicznym, ale konieczne choćby ze względu na postawę ekstremistycznej części elit. Rządy klanu karabachskiego jedynie potwierdzają tę tezę – prezydent Koczarian, tak jak i jego następca Serż Sarkisjan starają się zachować *status quo* w kwestii karabachskiej przy jednoczesnej próbie ocieplenia stosunków z sąsiadami – jednakże, jak pokazuje ostatnia próba normalizacji stosunków z Turcją, działania te nie przynoszą wymiernych rezultatów.